

I.

PRZESTAŁEM SZUKAĆ, CHODZIĆ WE ŚNIE
PUŚCIŁEM TWOJĄ DŁOŃ JUŻ DAWNO UTRACIŁEM CIĘ
BYŁAŚ BAGAŻEM, KTÓRY NIOSŁEM W SOBIE
ŚCIAĞAŁAŚ OSTRO W DÓŁ TWORZĄC WOKÓŁ FOBIE
ŻE NIE DAM RADY, ŻE KONIEC TAK JUŻ BLISKO
ŻE TYLKO Z TOBĄ MOGĘ ZDOBYĆ WSZYSTKO
KAŻDA SEKUNDA, MINUTA I GODZINA SPĘDZONE Z RAZEM DZIŚ SIĘ
PRZYPOMINA
MOGLIŚMY WIELE PLANÓW LICZBA MNOGA, TO WŁAŚNIE WTEDY
CHWYCIŁEM NOGI BOGA
MÓWIŁEM TOBIE, ŻE JESTEŚ SZÓSTKĄ W TOTKA
A W KOSZU OBOK ŚMIECI LEŻY TWOJA FOTKA
LE CZ Z GŁOWY WSPOMNIENIÓW JEDNAK NIE WYRZUCĘ DLATEGO CZASEM
BYWA, ŻE SIĘ SMUCE, Z MYŚLAMI W GŁOWIE WALCZĘ I SIĘ CIĄGLE
KŁÓCĘ A TOBIE TERAZ ŚPIEWAM LECZ DO TEKSTU WRÓCĘ
BO ŻYCIE DALEJ PĘDZI NA WARIATA NIE PATRZY NA NAS, CYK KOLEJNA
DATA
WYRWANA KARTKA Z MEGO KALENDARZA NIESIONA WIATREM SŁOWA
ME POWTARZA
NIE PATRZ ZA SIEBIE, SPÓJRZ DO PRZODU TERAZ ŻYCIE CI SKOPIE D***
GWARANTUJE NIE RAZ
GWARANTUJE NIE RAZ

2x REF: Nie wierze w to , nie wrócę już, nie wierzę w nic wbiłaś mi w plecy nóż
tak mocno tkwi we mnie ten cały ból, sypnęłaś mi w mą ranę sól

II. 2.42

KOLEJNY ROK PRZEMKNAŁ DO LAMUSA NIE COFNĘ CZASU KOTKU
STARZEJE SIĘ DUSZA
SZLIŚMY TĄ DROGĄ RAZEM, TERAZ JUŻ BEZ SIEBIE
OBECNIE ZOSTAJEMY WE WZAJEMNYM GNIEWIE
POWIEDZ CZY WARTO KARMIC NASZE ZŁOŚLIWOŚCI CZY LEPIJ TO
ODPUŚCIĆ DAĆ SZANSE MIŁOŚCI , KTÓRA ODESZŁA DAWNO NIE MAMY
JEJ W SOBIE A MIMO TEGO DALEJ WCIAŻ MYŚLĘ O TOBIE

3.13

NIC NA MNIE TAK NIE DZIAŁA JAK TWÓJ CZUŁY DOTYK A TULĄC SIĘ DO
CIEBIE BYŁAŚ JAK NARKOTYK. NIE MOGŁEM PRZESTAĆ MYŚLEĆ
MIAŁEM CIĘ WCIAŻ W GŁOWIE I WSZYSTKIE MIŁE CHWILE
ZAWDZIĘCZAŁEM TOBIE
I NAWET NIE WIEM TERAZ JAK TO SIĘ SKOŃCZYŁO, ŻE NAGLE COŚ
UMARŁO, CO TAK DŁUGO ŻYŁO.
WIDOCZNIE COŚ NIE PYKŁO CZEGOŚ BRAKOWAŁO TOTALNY KONIEC
ZWIĄZKU COŚ NAS ZABOLAŁO
TO BOLI NAS TĘSKNOTA CHOĆ WIDZIMY SIEBIE, LECZ TERAZ ODDALENI
JAK GWIAZDY NA NIEBIE
JEDNO NA DRUGIE PATRZY CHOĆ SIĘ NIE WIDZIMY, TO TAK NAPRAWDĘ
KOTKU OBOJE W TYM TKWIMY
JUŻ CZAS ROZLICZYĆ PRZESZŁOŚĆ, ZAPOMNIEĆ O SOBIE, CHOĆ BĘDZIE
BARDZO CIĘŻKO OBIECUJE TOBIE I WSZYSTKO W TYM KIERUNKU
ZROBIĘ BY ZAPOMNIEĆ CIĘ SKARBIE...